

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 17 Lutego r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 8 lutego.

Rozkazy dzienne CESARSKIE. — 27 stycznia. Naczelnik Sztabu artylleryi i Armii Jen. major *Suchozanet 3ci*, otrzymuje urlop za granicę na 8 miesięcy; — Zmarły Dowódzca 2 bryg. i dyw. huzarów, Jenerał-major *Hrabia Tyman 2gi*, wykreślony zostaje ze spisow. — Otrzymuje uwolnienie od służby, z powodu choroby, zostający w artylleryi Jen.-major *Zujew 1y*. — 2 b. m. Adjutant Wileńskiego Wojennego Gubernatora, Jen.-adjutanta *Xcia Dołgorukow 3*, porucznik *Siemionowski* pułku gwardyi *Weykart*, mianowany Sztabskapitanem — zostający przy tymże Wojennym Gubernatorze do szczególnych poleceń podporucznik 6go pułku karabinierów *Sierebriakow*, przeniesiony do Wołyńskiego pułku gwardyi, z zachow. dotychczas. obowiązków. — CESARZ Jmć oświadcza SWE MONARSZE zadowolenie Adjutantowi tegoż Wojennego Gubernatora Porucznikowi pułku Kawalergardów *Hrabi Szadurskiemu* i zostającemu przy nim do szczeg. poleceń kapitanowi 1 pułku Karabinierów *Dierkaczew*, za pilną i gorliwą ich służbę.

— Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: 29 z. m. *Orła Białego*, naczelnik 2 Oddz. własney Kancellaryi *J. C. M. Sekretarz Stanu Radca Tayny Baługański*; i *S. Stanisława 2y klas.* starszy urzędnik teyże Kancellaryi Rz. Radca Stanu *Kunicyn*.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapitulu orderów, *odobieni* zostają orderem *S. Anny 2 klasy*, 21 stycz. b. r. w liczbie innych, *Archimandryta*, Rektor Seminarium Podolskiego, *Gedeon*, i *Archimandryta* Kamienieckiego Katedralnego Soboru *Jan Dobrowolski*; — Orderem *S. Stanisława 4 klas.* 9 stycznia b. r. Burmistrz miasteczka *Filipowa*, w Wojewód. Augustowskim *Maszewski*, za przywiązanie do Rządu Rossyjskiego, dowiedzione w czasie ostatniej wojny z Polakami, — 13 tegoż m. znajdujący się w kancellaryi Wileńskiego Wojennego Gubernatora Sekretarz Gubernialny *Jantzen* i Senacki rejestrator *Krikuniewicz*.

— Z liczby dwóch, wybranych przez szlachtę kandydatów, CESARZ Jmć, raczył zatwierdzić Marszałkiem Gubernialnym Petersburskim, Wielkiego Koniuszego Dworu, *Xięcia Dołgorukow*.

— Ukazy Rządzącego Senatu i Departamentu. 1) 30 grudnia 1832. O daney Członkom i Sekretarzowi Rządu Gubernialnego Słobodzko-Ukraińskiego surowey naganie za zwłokę w sprawie żony *Chorażego Szydtowskiego* z majorową *Nadarzynską*. — 2) 23 Stycznia b. r. O wyłączeniu ze służby i nieprzyymowaniu do niej na przyszłość *Kapitan-Leynanta 34* ekipażu floty *Haytani*. — 3) 27 tegoż m. O sposobach zapobieżenia nadużyciom przy rozlewaniu wodą wódek winnych, owocowych i pędzonych z ostatków cukrowych. — 4) tegoż dnia. O zaleceniu powszechnie ścisłego zachowywania praw istnących we względzie nakładania aresztów na dobra. — 5) tegoż m. O darowaniu zaległości policzającej się na żołnierzach rolnikach i osadnikach *Kazańskiej* i innych gubernii z podatku na zapasy żywności. 6) tegoż dnia. W przedmiocie wydawania kapitałów z kassy zachowawczey spadkobiercom zmarłych ich właścicieli, z pojaśnieniem, iż takowe mogą być wydawane za świadectwami sądowemi wszelkich właścicieli instancyi. — 7) 30 tegoż m. O prawidłach wydawania pożyczek z Urzędu Gruzyskiego Powszechney Opieki. — 8) 31 tegoż m. O pozwoleniu właścicielom rud złotych i handlarzom

przedstawiania złota co dwa miesiące, w ilości nie mniej funta, do Głównego Kantoru zakładów Ekateryburskich i do mieyscowey Zwierzchności zakładów Koływano-Woskresieńskich. (T.P.)

Warszawa dnia 20 lutego.

JW. Hrabia *Witt*, Jenerał Gubernator Miasta Warszawy, przybył dziś rano z Petersburga do tutejszey stolicy.

— Dnia 21 —

Dnia 18 b. m. JW. Jenerał Leytnant *Kossecki*, Dyrektor Główny Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, wrócił do tutejszey stolicy. (GW.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 28 stycznia.

Z ostatnich wiadomości, odebranych z Londynu, wnosić można, iż Lord *Palmerston* ma zamiar przyprowadzić gabinet Hagski do ostatecznych kroków: odrzuca wzajemny projekt Króla Hollenderskiego, chce rozpoczęcia na nowo układow, i używa zmuszających środków przez ciągłe embargo, które podług jego poprzedniego oświadczenia, miały ustać wraz z zajęciem przez Belgów cytadelli Antwepskiej. Naród Hollenderski zbyt wiele się ceni, iżby nie wolał raczy odważyć się na wszystko, niżeli cudzym niesprawiedliwym uleść wymaganiom. Tym sposobem rozwiązanie kwestyi powszechnego rozbrowienia w Europie, ulubionego tematu gabinetów Londyńskiego i Paryżkiego, odroczone znowu zostanie.

— Dnia 15 lutego. —

J. K. W. *Xiążę Cambridge*, przybył dnia wczorayszego z Hannoveru do tutejszey stolicy.

Pan *Forkenbeek* wyjechał do Krakowa na Rezydenta tego miasta.

W uniwersytecie w Halli, uczy się teraz podług urzędowego wykazu 717 krajowej, a 151 zagranicznej młodzieży, razem 868 uczniów. (GW.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 4 lutego.

Choroba, która tu panuje, zmniejszyła uciechy karnawałowe; w każdym prawie domu kilkoro dzieci choruje na odrę, które i doyrzali uchronić się nie mogą, między którymi i *Xiążę Gustaw Waza* w łóżku pozostaje. (GW.)

N. Pan mianował drugiego syna arcyksięcia *Karola*, Arcyksięcia *Ferdynanda*, właścicielem pułku piechoty, przedtém *Barona Mecsery*, drugim zaś właścicielem feldmarszałka-porucznika *Barona Berger*. Cesarz mianował również jenerał-majora *Hr. Krystyana Kińskiego*, właścicielem pułku przedtém *Lusignan*.

Podług doniesień z *Carogrodu*, przyjacielskie ofiarowanie pomocy ze strony Persyi, zasada się, podobno, na własney korzyści: albowiem Szach Perski żąda ciągle odstąpienia paszaliu Bagdadu, co już kilkakrotnie było powodem sporów między temi dwoma państwami. Szach perski miał nawet proponować, w razie nieprzyjęcia jego pomocy, odstąpienie Bagdadu ze strony Porty, za pieniężne wynagrodzenie.

— Dnia 6 —

Grożący upadek Państwa Ottomańskiego, znajduje tu najszczerzy udział. Przecież wszelkie wieści o wspólney interwencyi Anglii i Francyi z Austryą, są zawczasem. Rzeczywiście oczekujemy z niecierpliwością przybycia *Hr. St. Aulaire* z Paryża, od którego zdolności i roztropnego postępowania wiele zależeć będzie. Powszechnie utrzymują, iż *Sułtan Mahmud* wszystko gotów jest



teraz podpisać, dla uzyskania czasu do pośredniczenia sprzymierzonych Mocarstw; lecz wątpię, aby te wystąpiły z stanowczemi środkami, które jedynym mogą być ratunkiem. Podobnie, że państwo Otomańskie zupełnie tak ścieśnionem zostanie, jak niegdyś państwo Bizantyńskie. Pan Hammer, nasz dziejopis, wydając teraz już 9 część historii państwa Otomańskiego, opiewa jemu w tém dziele daleko rozlegające się pienia pogrobowe.

— Dnia 8 —

Antoni Mager, generał-major i brygadyer artylleryi, został właścicielem 3go pułku artylleryi. Również inne mniejsze nastąpiły awanse.

Nasz handel znajduje się w tak kwitującym stanie, jak dawno pożądaliliśmy. Przypisać to należy, między innemi okolicznościami, szczególnie ścisłyszemu teraz związkowi z Egiptem, gdzie palna i sieczna broń, słowem wszelkie zapasy wojenne bardzo dobrze płacone zostają.

— Dnia 10 —

Rozszerzona w wielu gazetach wiadomość o kongresie, odprawiać się mającym przez pełnomocników Wielkich Mocarstw europejskich, w Berlinie lub w Akwisgranie, była zupełnie zmyśloną.

— Dnia 14 —

Dostrzegacz Austriacki donosi ze Stambułu, iż tam odebrano drogą nadzwyczajną pod 30 stycznia wiadomość, że Ibrahim pasza nie chciał zobowiązywać się układami do zawieszenia broni, i nieposuwania się naprzód; jednak oświadczył, iż w okolicach Koniah oczekiwać będzie dalszych rozkazów ocy swego, jeżeli nieprzewidziane nie nastąpią wypadki. (G.N.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 18 stycznia.

(z Monitora Otomańskiego.)

Donieśliśmy w poprzedzających numerach pisma naszego, iż sprawy Grecyi, które były przedmiotem negocyacji między Wysoką Portą a Ministrami, trzech wielkich Mocarstw Europy, rezydującymi w Konstantynopolu, przysły do zupełnego końca. Wyspa Samos ma pozostać, jak przedtem, dziedzielną posiadłością Sułtana. Jego Wysokość, przekonany, iż mieszkańcy tej wyspy starać się będą na przyszłość wypełniać swe obowiązki wierności, jako spokojni poddani Cesarstwa, udzielił im amnestyi zupełną i całkowitą. Akt przebaczenia dołącza do tego dobrodziejstwa, akt szczególnego urzędzenia, którego główniejsze zasady są: że wyspa Samos płacić będzie Wysokiej Porcie haracz roczny oznaczony, i że administracya miejscowa należeć będzie do rady municypalnej, wybranej podług form już przyjętych. Dla uzupełnienia łaski tych ustąpień, Jego Wysokości podobało się, aby posada najwyższego naczelnika i gubernatora Samos zajęta była przez człowieka, wyznającego jedną z jey mieszkańcami religią; w tym celu wybrał J. W. na ten urząd Stefana Vogorides, dawniejszego Namiestnika Gubernatora Wołoszczyzny, który od kilkunastu lat sprawuje urzędy publiczne w Konstantynopolu. Osobiste przymioty i zdolności P. Vogorides powinny być, jak się zdaje Sułtanowi, nową rękojmią Jego życzliwości dla mieszkańców. Przez rozkaz cesarski, urzędnik ten został udarowany tytułem Xiążęcia Samos, a dnia 10 chaban został zaszczycony od Wysokiej Porty harwaną (płaszczem) koloru czarnego z kołnierzem złotem haftowanym. Xiążę Samos poszła tam zastępcę ze swego wyboru; gdy zaś potrzeba wymagać tego będzie, uda się sam do wyspy, dla przekonania się osobiście o ogólnym stanie kraju, i dla dania o nim raportu Wysokiej Porcie.

— Czytamy w gazecie wychodzącej w Korfu pod dniem 22 grudnia: „Wyznaczeni Kommissarze od Mocarstw dla oznaczenia granic, które powinny tworzyć nowe państwo Greckie, przybyli na naszą wyspę. Ukończyli już oni oznaczenie granic między Grecyą a Turcyą. Będą się teraz w czasie zimy zajmowali robotami trygonometrycznemi na płaszczynie Arta, aby można było

podczas piękney pory roku, przygotować dokładną kartę granic Grecyi, które zrobią się dwa exemplarze: jeden dla Porty Otomańskiej, drugi dla Rejencyi Greckiej.”

— Donoszą z Alexandryi z Egiptu pod dniem 21 grudnia: „Roboty w arsenale trwają ciągle; 3000 pracuje na warstatach, od których cudzoziemcy, wyjąwszy dwunastu Francuzów, są wyłączeni; prócz tego więcej 2,400 ludzi zajęci są około okrętu liniowego o 136 działach, który wkrótce będzie gotów do spuszczenia na morze. Od 45 dni trzy inne okręty są na warstatach i będą mogły na wiosnę wyść pod żagle. Czterdzieści kuźni jest czynnych w wykonywaniu tych robót.” (J.d.S.P.)

— Dnia 26 —

Wiadomości z głównej kwatery wojska Egipskiego są zaspokajające: według oświadczenia Ibrahima Paszy, i osób go otaczających, wielką mamy nadzieję, że Mehemed Ali, okaże się gotowym do ostatecznego zawarcia pokoju, na tych samych zasadach, jak zezwolił na rozeym. Ibrahim oczekuje dalszych rozkazów swego ocy. Ze szczątków Tureckiej armii, zebrała się mała część, a daleko większa przeciąga nieosadzone przez Egipcyan okolicę małej Azyi, i odznacza swoją drogę przez mordy i rabunki.

Nadesłana tu przed kilku dniami wiadomość ze Smyrny, że wysłaniec skarbowy, wiozący z menie do skarbu Sułtana 800,000 piastrów w srebrze, przez wyżey wspomniane bandy napadniętym i zrabowanym został, skłoniła Portę do użycia przeciw tymże środkom sprężystych.

Mekka d. 21 stycznia.

Tu równie, jak w świętym mieście Medynie, czynią przygotowania, do uroczystego zniesienia klątwy, którą wyrzekł Sułtan i Mufty przeciw Mehemedowi Ali, i jego synom. Ta ceremonia przeznaczona jest na początek wiosny. — Szeryf Mekki oczekuje z Konstantynopola firmanu Sułtana, względem przywrócenia Mehemedowi Alego do wszystkich godności i dostojenstw; ściągający się do tego Hatti-Szeryf, ma być odczytany w Kaaba, świątyni wszystkich Muzułmanów, z którego powodu będą wyciągnięte galerye i owe 240 kolumn świątyni pysznie przystrojone. Donoszą także, że Mehemed Ali każe sobie hołdować, i ogłosić się za Króla Egiptu w Kairze, a jako Król Syrii w Damaszku. To zdarzenie oczekiwane jest przez wszystkich prawowiernych z tém większym upragnieniem, ile, że przez to położony być ma koniec niszczącej wojnie, i równie państwu Otomańskiemu, jak Egiptowi nadać spokój i nową siłę; szczególnie pragną tego kapłani, ponieważ spodziewają się tym sposobem licznych karawan pielgrzymów na wiosnę, a od nowej dynastyi świetnych podarunków. (G.C.)

EGIPT.

Alexandrya dnia 3 grudnia.

Mehemed Ali, uradowany z otrzymanych zwycięstw i ze wzięcia w niewolę W. Wezyra, oświadczył, iż, za przybyciem W. Wezyra, wywdzie na jego spotkanie aż do brzegu morza, gdyż rzekł: „Reszid jest wyższym, niżeli ja, urzędnikiem Porty; ja zaś ciągle jestem wiernym jey hołdownikiem.” (G.C.)

FRANCYA.

Paryż dnia 6 lutego.

Pomnik Napoleona, który wkrótce ma być postawiony na placu Vendôme, ma 11 stop wysokości, przedstawia Napoleona w portretowym podobieństwie, nie w ubiorze rzymskim, lecz, jak zwykle bywał ubrany, w małym kapelusiku, w długim surducie, zpod którego widać mundur Francuzki.

— Dnia 7 —

Sprawujący interessa Francyi i Anglii w Hadze, mieli otrzymać rozkaz od swych Dworów, do opuszczenia Hollandyi, jeżeli tak jest, wnosić można, iż znowu użyte będą środki zniewalające przeciw Królestwu Holenderskiemu.

— Dnia 8 —

Powrót Pana Rayneval spodziewany jest



w Paryżu; z powodu słabości zdrowia, prosił on o odwołanie.

*Gazette de France*, czyniąc uwagi nad mową od tronu Angielskiego, twierdzi, iż ta mowa zapowiada burzliwą przyszłość. Napętniona jest wątpliwościami i niepewnymi zamiarami, w zrobieniu strasznej próby wstrząśnionej konstytucji Angielskiej.

*Journal du Commerce* zawiera list Deputowanego *Laboissiere* do Prefekta policyi P. *Gisquet*, w którym z oburzeniem powstaje, iż ajenci policyjni usiłowali służyć jego, który przez 10 lat dawał mu ciągle dowody swojej wierności, odwieść z drogi cnoty, namawiając, aby podał nazwiska osób, które odwiedzają pana, i wykradł mu papiery, jakie będzie mógł, a w ostatnim razie starał się dowiedzieć: co się w nich znajduje. Pocziwy sługa udał, iż się na to zgadza, lecz za odejściem ajenta, opowiedział wszystko panu, który mu kazał dać sobie znać, jak tylko przyjdzie znowu rzeczony ajent; co też nastąpiło. Wtedy P. *Laboissiere*, w przytomności dwóch świadków, wypytał się ajenta, który przyznał zeznanie służącego; świadkowie podpisali z tego powodu wraz z P. *Laboissiere*, list, który Ajent także swym podpisem stwierdził. List ten niemałe powszechnie zrobił wrażenie i wzbudził ciekawość, jakie to zdarzenie pociągnie za sobą następności. (G.W.)

Dziś przed południem miał Marszałek Gérard posłuchanie u Króla.

Adjutant Króla, Jenerał Rumigny, otrzymał dowództwo pieszych brygady, na miejsce dowódcy mianowanego komendantem cytadeli Blaye.

Hiszpański sprawujący interessa, Hrabia Calombi, wręczył wczoraj Xięciu Broglie, list notyfikacyjny Jego Katolickiej Mości, względem odwołania Hrabiego Ofalia z jego dotychczasowej posady w Paryżu.

Księgarz Dentu, który dopiero onegdaj na półroczne więzienie i 500 franków kary pieniężnej skazany był, za przekroczenia wolności druku, wczoraj znowu, jako drukarz bezimiennego pisemka, pod tytułem: „*Vie anecdotique et politique de Henri V, duc de Bordeaux*,” na takież więzienie i karę pieniężną osądzonym został.

Piszą z Strażnurga: „Francuzki kościół pozyskuje w Francji coraz więcej stronników. Zapewniają, że tu także zbierają podpisy do utworzenia podobnej gminy.

Chęć wychodzenia do Ameryki wzrasta nagle w naszej Alzacji; drogość żywności, jakoteż uciążliwe podatki są głównymi przyczynami. Przeszło 2,000 osób udało się tamże w tym roku.

Mówią, iż Xiążę Karol Brunświcki chce sobie kupić dom w Paryżu. Wielu członków ciała dyplomatycznego, oświadczyli urzędownie, iż pobytowi tego Xięcia w Paryżu sprzeciwiać się nie będą.

P. Anne, Sekundant P. Roux-Laborie w pojedynku z P. Carrel, i Pan Sarrut, Redaktor *Tribuny*, są aresztowani. — Wyzdrowienie P. Carrel postępuje spieszenie; gazeta *National* donosi, iż nie będzie już o jego słabości wydawać biuletynów.

Na liście pojedynkujących, którzy się wpiśać kazali między liberalnych obrońców, znajduje się wielu Jenerałów i Deputowanych; między innymi także Jenerał Jacqueminot, drugi dowódca gwardyi narodowej Paryskiej po Marszałku Lobau.

Onegdaj o godzinie 2giej z południa, otrzymał rozkaz od Ministra wojny, dowódca pierwszej dywizyi wojskowej, aby na wszelki wypadek wszystkie wojska załogi miał w pogotowiu.

Zapewniają, iż na wczorayszym radzie ministrów, niepokojący stan stolicy, różnie uważano, że nawet ministrowie tak dalece byli w tej mierze nieporozumieni, iż trzech z tychże, z gniewem oddaliło się, nie oczekując końca narady.

Wiele rodziny opuściło Paryż, z powodu niespokojności.

Zeszłej nocy odprawiła się znowu rada gabinetowa u Marszałka Soult; P. Montalivet bawił całą noc w zamku Królewskim; Król zdaje się być słabym.

Bezustannie w Bulońskim lasku, na równinie Grénelle i prawie na każdym odosobnionym miejscu, odbywają się pojedynki między Liberalistami i Karolistami; lecz ten rozlew krwi powodują obustronną zapalczywość, i rodzi z pojedynczych krotne utarczki. Wszystkie gazety zajmują się tym wypadkiem; karolistowskie przypisują winę pismom ministeryalnemu, które umieściły artykuły, poniżające Xiężnę Berry; opozycyjne przypisują winę ministrom doktrynerom, którzy na mównicy wynurzyli legitimistowskie zasady. co Karolistów w wielką zadufaność i chępliwość wprawiło. Rząd przedsiębierze stanowcze środki, dla pociągania do odpowiedzialności wszystkich pojedynkujących, jakiego bądź są stronnictwa. Oprócz pojedynku redaktora gazety *Quotidienne* z prawnikami Nettement, Poterne, Nermont i t. p., zaszły znowu dziś dwa inne. Mówią o niepokojach, które zayść miały około bramy St. Martin.

Od wszczęcia ciągle trwających i coraz groźniejszą postać przybierających niesnask stronnictw, widzimy na ulicach osoby z krzyżami lipcowymi.

W Tuluzie, Marsylii i niektórych innych znaczniejszych miastach, zaszły liczne pojedynki, z powodu artykułów o przyczynie słabości Xiężny Berry, w liberalnych pismach umieszczonych.

*Tribuna* zawiadamia, że w tych dniach będzie Izbie Deputowanych wręczona petycja, przez republikanów podpisana, nalegająca o stawienie Xiężny Berry przed sąd.

Pan Dupin był w tych dniach wezwany do Króla, i miał oświadczyć otwarcie przed J. K. M., że doktrynery i ich zasady restauracyi i legitimistów, które już przy tylu sposobnościach jawnie się okazały, są przyczyną tych nieznośnych samowolności. Także przed wieloma deputowanymi wyraził się w tej myśli. Takie oświadczenia Prezydenta Izby Deputowanych, uczyniły powszechnie wielkie wrażenie. Członkowie opozycji nawet przyłączają się teraz coraz bardziej do P. Dupin; przynajmniej uważają, iż zabawy wieczorne u niego, więcej od tychże odwiedzin bywają, niżeli od mężów z centrum i znanych doktrynerów.

#### — Dnia 9 —

Wczoraj mówiono, że Don Pedro najął tu okręty dla przewiezienia 2,000 ludzi do Oporto. Blisko 1,500 ma być rodowitych Francuzów.

Zapewniają, że W. Stratford Canning ma gabinetowi Madryckiemu uczynić propozycyę, zaślubienia Królowej Maryi da Gloria z najstarszym synem Infanta Don Carlos, mającym 15 lat. Taka kombinacya może się podobać Hiszpańskiemu Dworowi, albowiem niezbędnym podobnego zamiaru warunkiem jest, uroczyste ze strony Don Carlosa zrzeczenie się tronu Hiszpańskiego i uznanie postanowień Króla Ferdynanda.

Policya wysłała swych agentów z żandar-mami do redakcyi gazety *Tribuny*, w celu przeszkodzenia pojedynkom, między redaktorami tej gazety i Karolistami zayść mającym. W kilku hotelach aresztowano zeszłej nocy kilkanaście osób, niemogących dostatecznie udowodnić celu swego pobytu w Paryżu.

PP. Albert de Berthier, Barbot, de la Trésoniere i Montmart, zaprowadzeni zostali do więzienia St. Pelagie: obwiniają ich o wzywianie do morderstw i domowej wojny.

Dziś otrzymało wiele osób w swych mieszkaniach listy z wyzwaniem na pojedynki.

Pod tytułem: „le Fauhourg Saint Antoine”, wyszedł przed kilkoma dniami pierwszy numer nowego dziennika opozycyi.

Główna rada departamentu des Gers jednogłośnie uchwaliła wystawienie Marszałkowi Lannes pomnika w rodzinnym jego mieście Lectoure. (G.C.)



Dzienniki opisują szczegóły uczty danej na cześć Armii północnej przez P. Dupin. Armia ta reprezentowana była przez Xiążąt *Orleanu* i *Nemours*, Marszałka *Gérard*, Jenerałów i kilku Półkowników; znajdowali się także inni Jenerałowie. Parowie, Deputowani i wiele innych znakomitych osób, jako też malarz *Horace Vernet*, który wzięcie cytaelli Antwerpskiej ma w obrazie przedstawić. Przy wprowadzeniu Xiążąt, orkiestra wojskowa grała arya: *Où peut on être mieux*. Przy stole P. Dupin spełnił toast na cześć Króla i nowej Dynastji, co przytomni potwierdzili zawołaniem: Niech żyje Król Xiąże *Orleanu* odpowiedział: że to uczyni wielką przyjemność jego Oycu, gdy się dowie, jak Izba Deputowanych zwycięstwo armii uznała i jej poświęceniu się sprawiedliwość oddaje. Drugi toast spełnił Pan Dupin dla siły morskiej i lądowej. Po obiedzie udali się goście do sali, gdzie Pan Dupin zwykł każdego czwartku przyjmować towarzystwo. Tu przybył Jenerał *Lafayette*, którego orkiestra przywitała arjami *Marseillaise* i *Parisienne*; długo rozmawiał z Xiążętami. P. Dupin, wyprowadzając opuszczającego towarzystwo Xięcia *Orleanu*, powiedział: „Mości Xiąże wprowadźcie nie zbyt wspaniałe, ale bardzo serdeczne znalazłeś u nas przyjęcie.“ (G.W.)

#### HISZPANIA.

Madryt d. 28 stycznia.

Naywyższa władza prowincji Toledo, kazała we wszystkich miastach poprzybijać następujące ogłoszenie: „Art. 1. Żaden obcy, jakiego bądź stanu, bawiący u przyjaciół lub u rodziny, nie może mieszkać w mieście, bez zezwolenia władzy, we dwie godziny po swoim przybyciu otrzymanego. — Art. 2. Nikt nie powinien naganiać środków rządowych lub roztrząsać, ktoby się tego poważył, będzie niezwłocznie aresztowany, i przed sąd stawiony. — Art. 3. To samo stanie się z tymi, którzy poważy się obrażać cywilne, wojskowe, lub duchowne władze. — Art. 4. Ktoby fałszywe lub niepokojące wieści rozgłaszał, będzie aresztowany i przed sąd wojskowy stawiony. — Art. 5. Kto pośrednio lub bezpośrednio szkodzić będzie Rządowi Królewskiemu przez otrzymanie, czytanie, lub odpisywanie listów, w sposobie nieprzychylnym, i nie doniesie o tém Rządowi, będzie podobnie surowo karany.“ — To ogłoszenie przyjęto wszędzie z okrzykiem: „Niech żyje Król! Niech żyje Królowa!“

Ponieważ w Sewilli i wielu innych miastach zaszły niespokojne wypadki, przeto wydał jenerałny Kapitan tej prowincji, Margrabia *Amarillas*, następujący rozkaz dzienny: „Żołnierze! Królowa, nasza Pani, raczyła mi, w porozumieniu i za wolą N. Pana, swojego dostojnego małżonka, powierzyć dowództwo i zarząd tej wybornej prowincji. Naszym obowiązkiem zaś jest, spsobić się w czasie pokoju do wojny, byź postusznymi prawom naszego Monarchy, i zjednać dla tychże postuszeństwa i poszanowanie zacnych mieszkańców tej prowincji. — Ten szlachetny cel osiągniemy przez usilne zachowanie ścisłej karności. — Hasłem naszym niech będzie: karność, połączona z honorem i wiernością. Żołnierze! Z mojej strony nie chcę w niczem uchybić, względem wiernych Andeluzyczyków, aby wypełnić chwalebne zamiary J. K. Mości, i jak dotąd starać się zawsze zostawać godnym zaufania; a jeżeli was kiedy wezwie ten wzniosły głos do obrony świetności Korony, i niezaprzeczonych praw dostojnej córki Ferdynanda VII, nie wątpię bynajmniej, iż wówczas dopełni wojsko swojej powinności, jak tego dowiodło po wypadkach w *Bajonnie* r. 1808. Niech żyje Król! Niech żyje Królowa! W Sewilli 14 stycznia 1833. (Podpisano) Margrabia de las *Amarillas*.“ (G.C.)

#### ANGLIA.

Londyn dnia 6 lutego.

Posel Rosyjski, Xiąże *Lieven*, dał onegdaj wielki obiad dla Hrabi *Pozzo di Borgo*, na którym znajdowali się wszyscy Posłowie zagraniczni.

Cel Poselstwa Hr. *Pozzo di Borgo* do Londynu, nie jest dotąd wiadomy.

Hrabia *Gréy* i wice-hrabia *Althorp*, dali dla obudwóch Izb Parlamentowych, wielkie uczty, pierwszy zaprosił wielką liczbę Parów, drugi członków Izby Niższej. Obaj odczytali swym gościom mowę, wczoraj przez Króla mianą. Między gośćmi Hrabiego *Gréy*, znajdowali się Xiążęta: *Norfolk*, *Richmond*, *Argyll* i *Cleveland*.

W Izbie Niższej 411 członków złożyło już przysięgę. (G.W.)

Xiąże *Cumberland* odwiedził onegdaj Xięcia *Lieven* i Xięcia *Wellingtona*.

Liczna deputacja zachodnio-indyjskich kupców, pod przewodnictwem P. *Alexandra-Grand*, miała onegdaj w urzędzie osad rozmowę z lordem *Goderich*.

— Dnia 8 —

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Niższej, Pan *Wilks* podał petycję protestantskiego towarzystwa, o zabezpieczenie religijnej wolności, a końcem tej, o zupełną emancypację mieszkańców wyznania Moryszowego. P. *Wilks* dodał, że po przyjęciu bilu reformy, winny zniknąć te ostatnie szczątki religijnej intolerancji.

Powszechnie uwielbiany Xiąże *Sussex*, onegdaj pierwszy raz po swém wyzdrowieniu, przejeżdżał się; ten dostojny Xiąże odwiedził wczoraj Królestwo *Ichmość*.

We wtorek Hrabia *Pozzo di Borgo*, w towarzystwie Xięcia *Lieven*, byli przytomni w Izbie Wyższej pod czas rozpraw nad adresem do Króla.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Niższej chciał P. *Pease* (Kwakr) zająć miejsce, lecz został wezwany przez Marszałka, aby wstrzymał się od tego, póki Izba nie wyrzeczy względem jego okoliczności; na wniosek lorda *Althorp*, wyznaczono Kommissyą do zajęcia się tym przedmiotem.

Xiążęta *Cumberland* i *Gloucester*, jakoteż Lordowie: *Aberdeen*, *Penshurst*, *Kenyon*, *Rolle*, *Verulan*, *Bathurst*, *Churchille*, *Wynnford*, *Rosslyn*, *Beresford*, *Stuart de Rothsay*, *Selkirk* i *Limerick*, podpisali następującą protestacyą przeciw adreśowi Izby Wyższej: „Składając W. K. Mości podziękowanie, za papiery, dotyczące się interesów *Hollandyi* i *Belgii*, któreś raczył kazać Izbie przełożyć, mamy sobie za obowiązek wynurzyć żal nasz, iż W. K. Mość sądził za powinność, w związku z Królem *Francuzów*, przedsięwziąć środki do zniszczenia cytaelli Antwerpskiej, i zaprowadzenia garnizonu *Hollenderskiego*, jako jeńców wojennych. Nic nie wiemy, aby Koronie i powadze W. K. Mości przez Rząd *Hollenderski* jakkolwiek obelga była wyrządzona, układ jakowy, lub zobowiązanie niedotrzymane, lub żeby który z poddanych W. K. Mości obrażony lub uciśniony został. Nie możemy przeto nie uskarżać się, iż W. K. Mości poradzono przyczynić się do wykonania środków, które, podług naszego sposobu widzenia, przeciw honorowi i niezawisłości wiernego i szczerego sprzymierzeńca są wymierzone, które tylko z prawdziwie nieprzyjacielskimi krokami pogodzić się dają, i które, jak nam się zdaje, przeciwne są zasadom sprawiedliwości.“

Nazwisko Xięcia *Wellingtona* nie znajduje się między podpisami, lubo, jak mówi *Courrier*, mniemaniem jest, że i Xiąże do tego należy. (G.C.)

#### W i l n o.

Pomimo wielu wieczorów, tak nazwanych *Tańcującami*, Maskarada cało-dzienna w *Salach Rursy*, dana w ostatni Zapustny Wtorek, była najsilniejszą. Masek wcale gustownych i wytwornych mnóstwo było. Celniejszemi się zdawały okryte bogatemi szalami, ze śpinkami z drogich kamieni, tudzież w płaszczykach materyalnych z różowemi barecikami na głowie — Niemniej futerkiem sobolowem przyodziane były nader uymujące. Z resztą karykatur mnóstwo było wcale gustownych; między innemi Doktor *Bartolo* z *Cyrulika Sewilskiego* był nayszczynniejszy — i pomimo powagi swego stanu, ciągle swawolił, biegał i całe zgromadzenie istotnie zadowalał dowcipnemi swemi conceptami.

DODATEK